

# WWO, Tylko my

To tylko my, chłopaki ze społecznych nizin  
Chłopaki z wyżyn, elita marginesu i margines elit  
Nosiciele dresów, życia somelierzy, to tylko my  
Jesteśmy elementem tych zepsutych dzielnic  
I częścią tych salonów z grubymi dywanami  
Złodziejami myśli, ludźmi z korzeniami  
Ten dźwięk przeszkody niszczy, to tylko my  
Ten dźwięk przenika ściany i nie jak Copperfield, jak tsunami  
A to tylko my jesteśmy tylko ziarenkami piasku  
Cząstką Sahary, jedną igłą Tajgi, to tylko my

Wiesz? nie pimp'uję jeszcze w SLK Coupe  
Combi Toyka z Deszczem jadę, to sie wie  
Sokół jest na miejscu, spotkamy się w przejściu, to tylko my  
Ej, ze sto pięćdziesiąt koncertów odczytało mnie nerwów  
Niejednemu by odbiła woda sodowa do głowy  
Nowy album, zajebisty koncert, jesteśmy gotowi, to tylko my  
Aha, a tuż po melanzu w hotelowym zanzadrze  
W tle jak zwykle polewka z bez montażu  
Jeszcze to i to i to i to i to! to tylko my  
Dobry Boże niepokorni dla władz przed tobą w największej pokorze  
Za słabi by dotrzymać wszystkich postanowień  
Na szczęście zbyt silni by zapomnieć o tobie, to tylko my  
Ktoś chciał miłość zniszczyć, oczekiwania prysły  
Lecz miłość choć utopiona w betonowych butach na dnie Wisły  
Jest nieprzemakalna i taka już zostanie, to tylko my  
Nie Nostradamus, ale myślę Panie, że miłość zmartwychwstanie  
Może właśnie po to jest to całe zabijanie  
Bez zła nie zobaczysz dobra, musisz mieć porównanie, to tylko my  
To tylko ja, to tylko ty, to tylko część wielkiego planu, element gry  
Tylko spokojnie wiem, że spełnią się nasze najlepsze sny, to tylko my  
Nie zmienisz świata lecz otaczającą rzeczywistość  
To, że wymiatam i wciąż widzę w tym przyszłość  
Pozdrawiam brata, bliskich, dla nich miłość, to tylko my  
I ta siła co nas napawa do przemyśleń i działania  
I ta chwila co tą płytę odsłania  
I gdzie jest ta fikcja? tu lata ZIP'owania, wiesz? to tylko my  
Znowu doceniamy za późno, kiedy już straciliśmy  
Znowu, że z urzędu się należy  
Myśleliśmy, znowu dla równowagi, penis w dupę policji, to tylko my  
Te wszystkie przekleństwa są jak miłosne listy  
Jeśli zauważysz co się dzieje wokół mówi Jędker, Deszczu, Sokół  
Zwykli ludzie bez statutu gwiazdy, to tylko my  
Jak każdy, nie jestem osobą publiczną  
Nie przesadzam z ambicją jak człowiek z blizną  
Jupiter i flesze już i tak są za blisko  
Dziennikarzyno idź stąd to tylko my  
Nie oddamy prywatności nigdy by zabłysnąć  
Pamiętasz jeszcze kto to jest Monika Sewioło?  
I nie pomogło, że playboy ją pokazał gołą, to tylko my  
Na zawsze skromni i na tyle przytomni  
Że nie ma tutaj rzeczy, o której się nie wspomni  
Centrum się zbombi, pokaż Zetkę dłońmi, to tylko my  
Dla McGywer'a zostaw pracę Herkulesa  
Złoto na szczęście w głowach nam nie miesza  
Cisza i hałas - życia hossa i bessa, to tylko my  
Myślimy, wierzymy, możemy wszystko  
Pomimo, że coraz dalej ciągle blisko  
Przez życie przejść z głową podniesioną! to tylko my  
To tylko my  
To tylko my  
To tylko my